

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 41.

w Środę dnia 21. Maja Roku 1800.

z Paryża d. 3. Maja.

Wielu opisywało w Francji Jakubinizm podług swej namiętności i chęci, zobaczmy teraz, iak go opisała Kominiſſya wykonawcza w Helwecyi w swoim poſeſſtwie do ciała prawodawczego:

„Nazywamy Jakubinami owych ludzi, którzy ſą nieprzebieganymi nieprzyjaciółmi każdego rządu, ieżeli do niego nie mają wpływu; tych ludzi, którzy chcieli przywrócić narodom ich prawa iedynie dla tego, aby ie przywłaſzczyć ſobie przez intrygę i panować pod ich imieniem; nazywamy Jakubinami nakoniec tych ludzi, którzy najwyższej władzy używają do uciemieżenia i ſzkodzenia. I takich to ludzi nazywamy Jakubinami, których 18. Brumaire zadziwił, i którzy znowu zaczynają bydź nieſpokojnymi w Helwecyi.”

Nasze dzienniki dziwią ſię bardzo ucieczce generała Mack. Rewolucyi dnia 18. Brumaire winien on ieſt ſwoją wolność, gdyż do tego czasu zamknięty był w cyta-delli w Dijon: miał on zupełną wolność, iak każdy cudzoziemiec, i nawet nie wyſłano za nim żadnego kurjera. Osobliwą ieſt rzeczą, iż właſnie w dzień iego ucieczki przyszła urzędowa wiadomość o podpisaniu zawartey zamiany.

Przy okoliczności mianowania Obywate-

la Latour d' Auvergne Corret pierwszym grenadyerem armiiow Rzpltey, piſał do niego Miniſter wojenny Carnot liſt naſtępujący:

„Rzucając moy wzrok na mężow, z których ſławy ſię armia chełpi, ſpoſtrzegłem ciebie Obywatelu, i powiedziałem do pierwszego Konſula:” Latour d' Auvergne Corret z familii Turenniusza odziedziczył iego męstwo i cnoty. On ieſt nayſtarszym oficerem armii i wſławił ſię wielu pięknymi czynami. Mężni nazywali go wszędzie naymężnieyszym. Skromny i nieuſłyszony pragnął tylko chwały, i nie przyjął żadnego urzędu. Gdy pod Pyreneami naczelnik armii ſciągnął wszystkie kompanie grenadyerow, nie dał im żadnego naczelnika, i tylko nayſtarszy kapitan miał niemi kommanderować. Wybor ten padł na Latoura d' Auvergne. Poſlušny był temu, i co tylko obiał kommandę, aż wkrótce kolumna ta otrzymała od nieprzyjaciół nazwiſko kolumny piekielney. Konſkrypcya wezwwała była ſyna pewnego przyiaciela iego, którego ręce potrzebne były oycu do utrzymania iego życia, Latour d' Auvergne zaſtępuje mieyſcie ſyna owego, ſpieszy do armii reſtkiey z torniſtrem na plecach i odprawił za niego dwie kampanie. Ubogi, ale wspaniały, nie przyjął w podarunku wſh,

którą mu naczelnik jego rodziny ofiarował. Jego obyczaje są skromne, a życie mierne, bierze tylko małą pensję kapitana à la suite, i niekarzy się. Posiada wielkie wiadomości, umie wszystkie języki, jego umiejętność wyrównywa jego męstwu, i oczywista winna mu być ważne dzieło, pod tytułem: Początki Gaulów. Tak wielkie cnoty i talenta należą wprawdzie do historii, lecz pierwszemu Konsulowi przystoi uprzedzić historią: „Pierwszy Konsul słuchał tego opisu z wzruszeniem takim, jakie sam czułem i mianował cię Obywatelu pierwszym grenadyrem armii Rzpltej. Zdrowie i braterstwo.

(podp.)

Carnot.

z Paryża d. 5. Maia.

Odkryto tu śpisiek, którego zamachy wymierzone były przeciw naszemu rządowi. Minister policyi pisze w tej mierze do pierwszego Konsula, co następuje:

„Już dawno doszła policya intrygi. Dowiedziałem się z pewnością, iż co 3 miesiące rozdawano znaczne summy pieniężne dla rzucania paszkwilów przeciw rządowi, i przekupienia najlepszych obywateli. Odkryłem pierwszych agentów, zabrałem skład ich papierów i ich korespondencyi. Obmowy, paszkwile, uprojektowane spalenie portów, zamordowanie pierwszych osób rządowych, zgoda niczego nie omieszkali agenci do dopełnienia swych zamiarów. Te są ich zamachy i te środki, przez które rozumieli dopiąć swego celu.”

(podp.)

Fouché.

Odkryty wydział, (mowi jeden z tutejszych dzienników) składał się z rojalistów, których planem było zamordować Konsula Buonaparte i jego towarzysza, gen. Lanne. Aresztowano tu oprócz Hersztów wiele mężczyzn i kobiet. W tym momencie pro-

wadzą do więzienia inacochę i najmłodszego szwagra deportowanego dawniej deputowanego Delarü. Także aresztowano 12 agentów policyi i kilku oficerów. Nawet niektórzy prefektowie mają być w podejrzeniu. Między instrukcjami sprzyświeńców znajdują się także i te, aby nie szczędzili pieniędzy do rzucania potwarzy na pierwszego Konsula, do poburzenia żołnierzy przeciw niemu, i wszczęcia niezgody. Generałowi Pichegrü chcieli sprzyświeńcy oddać armię, jeżeliby im się było udało zwać rząd teraźniejszy. Buonaparte wyznaczył 4 konsyliarzów narodowych do roztrząśnienia papierów zabranych sprzyświeńcom. Także skarżono się często w korespondencyi na czarodziejskiego człowieka (Buonaparte,) że wszystkie zamachy sprzyświeńców niszczył.

Zdarzenia wojenne.

Monitor zawiera w sobie następujące urzędowe doniesienia:

Generał Dessoles, szef sztabu generalnego armii reńskiej, do ministra wojennego z głównej kwatery w Waldshuth dnia 1. Maia.

„Plan, którego kopię miałem honor WcPanu przekażać, obiecuje nam wszystkim pomyślny skutek. Generałowie St. Susanne i St. Cyr przeprowadzili się dnia 25. Kwietnia przez Ren. Pierwszy pomaszerował z Kehl do Offenburga, spotkawszy się z nieprzyjacielem, który liczył 15,000 ludzi, i bronił się mocno. Potyczka trwała od rana, aż do wieczera. Nieprzyjaciół utracił wiele ludzi, zostawił nam jedną armatę, wiele karabinów i amunicji. Generał St. Cyr przy przeprawie pod Bryzakiem doznał małego oporu, gdyż się nieprzyjaciół przed nim cofnął i Freiburg opuścił. Korpus generała naczelnika przeprowadził się dnia 27. Kwietnia w Bazylei przez Ren. Pierwsza dywizja

tego korpusu pod generałem Delmas pomaszerowała do miast leśnych, stoczywszy dnia 29. Kwietnia dosyć żywą potyczkę z nieprzyjacielem oszańcowanym nad rzeką Alb. Zabrała 200 niewolników, i zdobyła 2 armaty. Druga dywizya pod generałem Leclerc pomaszerowała za pierwszą w drugiej linii. Trzecia pod rozkazami generała Richepause zmyśliwszy niektóre poruszenia ku lewej stronie, obróciła się ku St. Blasien, odparłszy tam 4 nieprzyjacielskie bataliony, i zabrawszy blisko 100 niewolników. Za tą kolumną przemaszerował generał St. Cyr. Austriacy cofają się wszędzie. Nasza armia znajdującą się w najlepszym porządku przeprawiła się dziś rano przez rzekę Wutack, i pomaszerowała w tym momencie do Neukirch, gdzie się z nią złączy generał Lecourbe przeprawiający się dziś przez Ren w Richlingen. Dziś wieczorem donoszę WcPanu o wypadku tej operacji. Zdrowie i Uszanowanie."

(podp.)

Dessoles.

Dowiadujemy się przez Strażburg, iż nasze wojska opanowały już w Szwabii Donaueschingen, Willingen i t. d. spodziewając się znaleźć w Szwabii to wszystko, czego im w Szwajcaryi brakowało. Do Strażburga przemaszerowała legia cudzoziemka, która się składa z 4000 ludzi.

„Korpus generała St. Susanne maszeruje złączyć się z główną armią generała Moreau. Nieprzyjaciel wyparty został z swoich stanowisk, utracił 2 armaty i 300 niewolników. Nic nie wyrównywa dobrej organizacji i duchowi, który ożywia armię. Główna kwatera armii rezerwowej znajduje się w Genewie."

„Z Nicei donoszą, iż gdy nieprzyjaciel nadto wielką postawił potęgę, przeto Massena nie mógł go wyparować z jego stanowiska, i cofnął się do Genui. Dnia 23.

Kwietnia stały forpoczty pod Conigliano. Wszystkie wzgorki pod Genuą obsadzone były wojskami francuzkiemi. Żywość w Genui słabnąć będzie do 19. Czerwca. Generał Suchet stał jeszcze na gorach pod Finalé i Melogno. Obydwie armie rozpoczęły były negocyacyą względem zamiany niewolników; lecz generał Massena przekonał się potem z rachunku, iż ma 6000 niewolników więcej niż nieprzyjaciel."

z Paryża d. 6. Maia.

Naywyższy Konsul wyjechał już zeszłej nocy z Paryża do Dijon i Genewy. Jeszcze przed jego wyjazdem przyszła tu telegraficzna wiadomość, iż nasza armia reńska pod rozkazami generała Moreau opanowała dnia 4. Maia ważne stanowisko Stokach, zabrała 7000 niewolników, 9. armat i zdobyła znaczne magazyny. Już dnia 2. Maia znajdowała się główna kwatera wojsk naszych w Schafhausen, i tego samego dnia poddała się Württemberska forteca Hohentwill opatrzona 80 metalowemi armatami bez wystrzału przez kapitulacyą generałowi Vandamme. Oto są urzędowe doniesienia w tej mierze:

Generał Dessoles do Ministra wojenno-go z głównej kwatery w Schafhausen dnia 2. Maia.

Obywatelu Ministrze!

„Ponieważ naszych poruszeń było celem od dnia 25. Kwietnia złączyć armię w iey prawym skrzydle, przeto rozumiałem, iż dopiero po skończeniu operacyi powinienem był donieść o wypadku iey. Generał naczelnik przeprawił się przez Ren, działając w tyle wąwozow lasu czarnego, końcem złączenia swej armii pod Schafhausen i Smettlingen. Musiano powiązać tak obrotu, aby przez kilka dni marszu uchronić się każdej obojętnej potyczki. Co było rzeczą dosyć trudną z przyczyny ciasnych wą-

wozow, przeprawy Renu i z przyczyny stanowiska Donauschingen, gdzie nieprzyjaciel swoje fity ściągnął, i które go postawiło w stanie posunięcia się przód, niżeli my z całą swoją potęgą do każdego punktu linii zagrożonego przez nas."

"Generał St. Susanne odparł nieprzyjaciela do Offenburga, zabrawszy mu 1 armatę i do 100 niewolników: rozłożył swoje wojsko pod Bodenweiher, Wildstaedt, i t. d. Generał St. Cyr wkroczył do Freiburga, odparłszy wszystko, co przed nim stało. Tego samego dnia zmierzła jedna dywizja rezerwowego korpusu generała Richepauze przez Bazyleę, rozłożywszy się pod Schillingen i wawozem Kanders. Dnia 26. Kwietnia został się generał St. Susanne w swoim stanowisku, a generał St. Cyr groził wawozowi Waldkirch, udając, iż się chce złączyć z generałem St. Susanne. Tych rozmaitych poruszeń było celem ściągnąć większą część nieprzyjaciela do doliny Kinzig, i wmowić w niego, iż armia nasza uda się w tę stronę."

"Dnia 27. Kwietnia otrzymał St. Susanne rozkaz cofnięcia się do Kehl, i pomaszzerowania na lewym brzegu Renu przez Bryzak do Freiburga, gdzie dnia 30. Kwietnia stanąć miał. St. Cyr udał się marszem śpiesznym z Freiburga do St. Blasien. Generałowie Delmas i Leclerc podstąpili bez trudności pod Sekingen. Generał Richepauze miał rozkaz udać się przez dolinę Weissen do St. Blasien, dla wsparcia obrotów generała St. Cyr, i zakończenia prawego skrzydła obydwóch dywizyj Delmasa i Leclerc."

"Dnia 29. Kwietnia przełamał generał Delmas nieprzyjaciela oszańcowanego mocno nad rzeką Alba, zabrawszy mu 2 armaty i 200 niewolników. Atak i ściągnięcie

tak było żywe, iż nieprzyjaciel wypędzony z swych szanów nie miał czasu zruć za sobą most. Generał adiutant Coehorn najpierwszy przepłynął przez rzekę, skoczywszy iednemu grenadyerowi na ramie. W tym samym czasie poraził generał Richepauze pod St. Blasien 4 nieprzyjacielskie bataliony, i zabrał 150 niewolników. Tego samego dnia złączył się generał Richepauze z korpusem rezerwowym."

"Dnia 1. Maja miał udać się generał St. Susanne do nowego miasta i Löffingen. Generał St. Cyr pomaszzerował do Smettingen, gdzie zabrał wielu niewolników i ieden magazyn. Korpus rezerwy przeprowadził przez rzekę Wutach, i odparł żwawo nieprzyjaciela."

"Generał Lecourbe przeprowadził się przez Ren między Schafhausen i Stein. Ta przeprawa nastąpiła z taką prętkością, iż iey się dziwić należy. Lecourbe z taką dokładnością poczynił swoje przysposobienia, iż most stanął w półtorej godziny, a w 3 godzinach przeprowadził się już cały jego korpus na prawy brzeg Renu. Nieprzyjaciel opierał się tylko we wsi Büssingen."

"Wypadkiem potyczek na 3 punktach przeprawy Renu jest 7 do 800 niewolników między którymi znajduje się ieden maior i 8 innych oficerów, 3 armaty z zaprzęgiem, i poddanie się przez kapitulacyą Württembergkiej fortecy Hohentwilt. Ta forteca stoi na gorze, jest prawie niedobyta, i opatrzona 80 metalowymi armatami. Cała zaś strata nieprzyjacielska na całej linii, począwszy od zakończenia obrotów wojennych aż do dnia dzisiejszego, wynosi 1500 niewolników i 6 armat. Zdaie się, że nieprzyjaciel chce rozłożyć się pod Stokach, lecz nasza armia maszeruje w tym momencie przeciw niemu dla stoczenia batalii. Jest ona cała

złączona oprócz korpusu generała St. Susanne."

„Przylącam tu kopią kapitulacyi twierdzy Hohentwilt. Wszyscy generałowie wychwalają męstwo żołnierzy, gorliwość i rozum oficerów. Zdrowie i uszanowanie.”
(podp.) Dessoles.

Na mocy wspomnianej kapitulacyi, garnizon Württembergski wymaszerował z fortecy Hohentwilt z honorami wojennymi, zostawiając wojskom francuzkim całą artylerją, arsenał, amunicją i magazyny. Cały garnizon obowiązał się niewalczyć przeciw Francuzom podczas całej teraźniejszej wojny, chyba, że będzie uwolniony od tego obowiązku przez zamianę. Komendantem tej fortecy był Württembergski Polkownik, Pan Wolff.

Deniesienie telegraficzne d. 5. Maia.

„Dnia 4. Maia armia reńska poraziła nieprzyaciela, zabrała ważne stanowisko Stokach, opanowała wszystkie brzegi jeziora Konstancyńskiego, zdobyła 7000 niewolników, 9 armat i bardzo znaczne magazyny.”

„Generał Suchet pisze z głównej kwatery de la Pietra dnia 27. Kwietnia, iż jego wojska stoją jeszcze na wzgórkach Melogno i Settepani. Dnia 24. rozkazał generałowi Serras opanować wzgórki Muriatte. Na czele grenadierów dwóch polubrygadow zabrał on 150 niewolników, między którymi znajduje się 3 oficerów. Generał Massena był w Genui, i miał codzień potyczki z nieprzyacielem. Dnia 4. Kwietnia zabrał generał Sould przy moście Polsevera 600 niewolników, między którymi znajduje się 27 oficerów i 1 polkownik.”

Także minister wojenny Carnot wyjechał z Paryża na krótki czas z zleceniem ściągającym się do interesów wojennych.

Konsyliarz narodowy Lacue zawiaduje tymczasem jego urzędem.

Zapewniają, iż Buonaparte powróci za 14 dni do Paryża. Bieg interesów jest ten sam co dawniej. Zamiast pierwszego Konsula podpisuje się drugi Konsul. Buonaparte starać się będzie połączyć obroty naszych armii, reńskiej, rezerwowej i włoskiej, końcem doprowadzenia wszystkiego do jednego celu. Jeden adiutant przybyły z Genui powiada, iż to miasto znajduje się w ogromnym stanie obrony. Armia francuzka stoi na gorach, i wielu Genuńczyków uzbroiło się także.

Rząd angielski musi płacić złe redaktorowi Merkuryusza angielskiego, w Kondywie Mallet du Pan, który jest emigrantem francuzkim, i sprzyjającym był nieprzyacielem francuzkiej Rzplitey podczas rządu Dyrektorów. Wszystkie nasze dzienniki umieściły z ukontentowaniem z ostatniego jego numeru następujący wypis:

„Pierwszy Konsul podchlebia sobie, iż pogodzi wszystkich Francuzów; iakoż polityka jego pracuje około tego nader czynnie. Codzień powiększa się liczba osób biegłych i nieposzlakowanych, którzy mogą zachować ufność publiczną. Chociaż Francya nie odzyskała jeszcze swojej pierwszej pomyślności, dąży jednak do niej: i jej zniszczenie jest wstrzymane; porządek, całość, i talenta panują w administracyi; nie masz jeszcze kredytu publicznego, ale jest spodziewany, i ta nadzieja zaczyna się nawet uściszczać; bezpieczeństwo jest w wszystkich sercach, a jego wyrazy brzmią w wszystkich ustach: rewolucya, geniusz rewolucyiny, Jakubini, praca parcyalne, krwawe i trwożliwe; wszystko to nie eksystuje już, tylko w pamiętce. Przychylnosć Rzplitey całej poświęciła rząd teraźniejszy; protektor jej, (Buonaparte) jest bezkrownym i ślącym, nie należy do pa-

tyi niesprawiedliwej i kochającej się w niezgodzie publicznej. Uciemienieni, odebrali od niego dobrodziejstwa, uciemienzeni zaś nie doznali ani surowości ani zemsty. W przedsięwzięciach ispekulacyach wszelkiego rodzaju ożywił się duch."

"Im bardziej systema narodowe okazuje się nieodmiennym w tolerancyi, w wzgardzie środkami niegodziwemi władzy ciemnej; oddalając prawidła, które dotychczas dyktowały wszystkie prawa płodzące wszelkie nie-szczęścia, tym większe i mocniejsze zapuszcza korzenie ufność publiczna. Armie francuzkie są dostatecznie mocne, i potrafią przetrwać wszystkie niebezpieczeństwa; ich urządzenie jest oczyszczone, ich potrzeby zmniejszyły się, i wypłacono im żołd. Woźownicy i mędracy dzielą się chęcią najwyższego naczelnika, który tak jest mądrym, jak wielkim jest woźnikiem: ślady barbarzyństwa rewolucyjnego nikną nagle; na mównicy i w pismach przyżytość odżyła swoje prawa; żadna religia nie jest panującą, ale też żadna nie jest prześladowaną ani ogołoczną z wolności swych obrządków; wolność osobista nie cierpi; a tytuły własności nie zależą już więcej od łaski rządu łakomego i zdziercow." . . .

z Kolmaru d. 28. Kwiet.

Generał St. Cyr przeprowadził się przez Ren pod starym Bryzakiem w 34,000 ludzi. Austriacy, których wielka była liczba, atakowani byli przez generała St. Cyr, i bronili się z iak największą uporczywością, wspierani będąc przez 10 batalionów milicyi. Batalia trwała przez kilka godzin, nareszcie ta masa nieprzyjaciół, przełamana bagnetem przymuszoną została do retyrady, zostawwszy pole batalii okryte trupami wieśniaków pobitych. Freiburg stał się nadgrodzą zwycięstwa Francuzów. Dywizya lewa udała się do Offenburga, dla uderzenia z tyłu na

Austriaków znajdujących się jeszcze w tym mieście mocno oszańcowanym.

z Dijon d. 29. Kwiet.

Kuryer wysłały od rządu do głównej kwatery potwierdził szczęśliwe wiadomości o naszych zwycięstwach we Włoszech. Generał Berthier odpowiadając rewią z 24tą lekką półbrygadą, rzekł do naczelników tego korpusu: „Donieście żołnierzom o zwycięstwie we Włoszech, którego wypadkiem jest 8000 niewolników.” Mowią, iż przez tu-tejsze miasto przechodzić jeszcze będzie najmniej 60,000 ludzi.

z Strażburga d. 29. Kwiet.

W tym momencie odbieramy wiadomość, iż generał St. Cyr wszedł do lasu czarnego, iż poraził nieprzyjaciół, i że jego główna kwatera znajduje się w Willingen.

z Wyższej Szwabii d. 3. Maia.

Od kilku godzin przychodzą tu niepo-myślne pogłoski z okolicy Schaffhausen, które jednak jeszcze potwierdzenia potrzebują. Bogini szczęścia obrocila się podobno tyłem do generała Kray, i z rozmaitych wiadomości domyslić się można, iż kampania rozpoczęta została z niepomyślnością armii austriackiej.

z Bregentz d. 3. Maia.

Nocy ostatniej Austriacy mieli przeprawić się przez Ren. Lecz wczoraj wieczorem przybył kuryer z przeciwnym rozkazem, donosząc także, iż Francuzi przeprowadzili się przez Ren w Stein w liczbie 16,000 ludzi.

z Bregentz d. 4. Maia.

Generał Sporck odparty został przez Francuzów. Austriacy byli przymuszeni opuścić Stokach i okolice jego; głoszą, iż magazyn w Stokach stał się łupem płomienia. Patrole francuzkie ukazały się dziś pod Uberlingen. Główna kwatera wychodzi dziś tu ztąd do Lindau. Nadzieje bliskie-

go wkroczenia Austriaków do Szwajcaryi zniknęły znowu.

z Ulm d. 4. Maia.

Wcale nadspodziewanie znajdujemy się w tym stanie, w jakim dawniej zostawaliśmy. Wszystkie części administracyi wojennej, wszystkie magazyny, kassy wojenne, zgola wszystko się tu razem zbiega; dodamy do tego jeszcze liczbę uciekających osob. Generał Kray cofa się do Dunaju i Ostrach, armia obeymuje to samo stanowisko, w którym stała pod Arcy. Xiążęciem Karolem przeciw Jourdanowi; i zapewne na tym samym miejscu stoczona będzie w tych dniach batalia mająca udecydować los Szwabii. Twierdzą, iż sam generał Moreau dowodzi kawalerji, i ma swoją główną kwaterę w Blumbergu.

z Rastadt d. 5. Maia.

Francuzi nie wkroczyli tu jeszcze; zabowali dnia pierwszego w Ortenau w dolinie Kapler i Apenau wszystkie wioski, które się przeciw nim do oręża powrały, Renchen i Offenburg ucierpiały nader wiele przez rabunek. Słychać, iż są panami całego lasu czarnego.

Od granic Szwabskich
d. 5. Maia.

Francuzi przeprowadzili się dnia 1. Maia przez Ren pod Konstancją i Dissenhoffen, odpierwszy wszędzie słabsze austriackie forpoczty. Zdać się, że ta przeprawa generała Lecourbe przyłożyła się do tego, iż generał Kray przeniósł swoją główną kwaterę z Donaueschingen do Stokach. Pogłoska, iż Kray poraził jedną kolumnę Francuzów nie potwierdziła się dotychczas. Niektórzy niewolnicy francuscy powiadają, iż Berthier kommanduje nowymi wojskami francuzkiemi w Szwajcaryi.

Także Schaffhausen opanowali już Francuzi.

z Stutgardu d. 4. Maia.

Francuzi opanowali Stokach po polityczce pomyślniej na ich stronę i stoczonej przez ich prawe skrzydło; zaczęli oni rozciągać się po okolicach tutejszych, i dla tego zaszły niektóre odmiany w stanowiskach wojsk austriackich. Głoszą iednak, iż generał Kray odparł potem iedno skrzydło armii francuzkiej, zabrakł ekwipaże artylerji i odzyskał swoje stanowisko w okolicach Stokach, Lieblingen i Moskirch.

Od brzegów Menu d. 6. Maia.

Dnia 3. wkroczyli także Francuzi do Donaueschingen, gdzie była wprzód główna kwatera generała Kray. Austriacy opuścili stanowisko Willingen i Hufingen, cofając się śpiesznie do okolic Stokach i Liptingen. Kraje Badeńskie ochraniają Francuzi, lecz względem Xięstwa Württembergskiego wydał Moreau powszechny rozkaz. Jak tylko generał Moreau pod St. Blasien podstąpił, otoczony został wóz piekielny, i Austriacy opuścić go musieli.

z Hagi d. 15. Maia.

Nadzwyczajny kurjer pierwszego Konsula Buonaparte przywiózł totemu francuzkiemu regimentowi dragonii stojącemu garnizonem w Amsterdamie i Charlem rozkaz, aby natychmiast pomaszerował do armii rezerwowej do Genewy, dokąd już wczoraz udał się. Między Middelburgiem i Vlissingen założono ieden oboz, pod Leodium założono drugi oboz z 8000 ludzi. Także pod Dunkierką wytknięty będzie ieden oboz. W obozie nad brzegami Flandryjskimi stać będzie 6000 ludzi. Między Mastrichtem i Bredą stoi 10,000 ludzi pod komendą generała Augerau. To wojsko gotowe jest udać się do niższego

Kenu, i pomaszcerować na wszystkie strony, gdzieby tylko nieprzyjaciel się ukazał.

z Warszawy d. 15. Maja.

Dziś ciągniono tu po 132. raz numery trzeciej Królewsko Pruskiej loteryi liczbowej, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomóżeniu szkół i szpitalow. Numery wyciągnięte są następujące: 14. 27. 31. 37. 58.

Rozmaite Wiadomości.

Miedzy dworem Madryckim i rządem Portugalskim panuje jeszcze zgoda mimo traktat, który Portugalia zawarła z Rosyją. — Wszyscy Kardynałowie, wyjąwszy kilku, roziechali się już z Wenecyi. — Na wyspie Chiozza pod Wenecyą wszczął się bunt pod czas processyi między mieszkańcami i austriackimi żołnierzami, którego dobrowolne namowy uspokoić niemogły. Cały więc garnizon

musiał stanąć pod bronią, i ucieść się do środkow gwałtownych, przez które zabito i ranniono wiele ludzi, oraz przywrócono w kilka minut spokojność. — Generał Mack przybył do Linz, lecz nie otrzymał jeszcze pozwolenia, udania się do Wiednia. Rada nadworna wojskowa wysłała do niego kommissarza, aby wszystkie jego zeznania w protokule spisał. — Xiążę Czartoryjski powrócił z Berlina do Wiednia. — Pierwsza kolumna korpusu Kondeusza przymaszerowała dnia 27. Kwietnia do Klagenfurth, udając się w dalszą podróż do Włoch. — Okolice Sabaszu w Turczach stała się teatrem zdarzeń wojennych, których przyczyną jest jeden Bośniak. Obawiając się kary za zabicie pewnego Agi, zgromadził 600 ludzi, i podstępł pod Sabasz, gdzie posiada wielkie dobra.

Obwieszczenie. Ponieważ ćwiczenia artyllerystow zawakowanego regimentu infanteryi generała Crousatza w strzelaniu z armat do tarczy za Główną przy drodze do Gniezna idącej rozpoczną się dnia 23. t. m.; przeto uwiadomia się o tém publiczność, żeby się każdy mógł strzedz szkody. Dan w Poznaniu dnia 13. Maja roku 1800.

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Do zadzierżawienia. Do puszczenia w erbpacht placu pustego, między żupą solną za klasztorem Dominikańskim i Szyper domem będącego, są trzy terminy do licitacyi onego, to jest: dnia 29. t. m. 9. i 16. przyszłego miesiąca, a to zawsze o godzinie 11. na tutejszym ratuszu przed Jmć Panem radcą Schoenfeld wyznaczone, o czem niniejszym każdego się uwiadomia. W Poznaniu dnia 6. Maja roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Do zadzierżawienia. Część wsi Zbylczyc w Szadkowskim położona koło Unieiowa od S. Jana c. na dalsze 3 lata w dzierżawę plus offerenti

za postawieniem kaucyi na 200 tal. na terminie 7. Junii c. w Unieiowie u Justyc amtmana Wolmara wypuszczoną będzie, dla czego życzący sobie nabyć tej dzierzawy, tamże na tenże czas znaleźć się et plus offerens otrzymaniu oney spodziewać się może. Dan w Kaliszu dnia 18. Kwietnia 1800.

Królewskie Południowo-Pruskie Pupillarne Collegium.

Avertissement. Ponieważ Jaśnie Wielmożny Franciszek Hrabia Stadnicki wraz zsynami swemi przedsięwziął dobra Groiec i Krolikow w powiecie Konińskim leżące sprzedać, iak się to już dawniey w teyże samey gazecie doniosło. Przeto uwiadomia się każdego mającego chęć tychże dobr nabycia, że tabelle intryaty tychże dobr złożone są także w ręku Wielmożnego Bucholtza Kriegsratha Kamery Poznańskiej, kteren oświeci razem i o warunkach sprzedaży i o szczegółach intryaty dobr wyżej namienionych. W Poznaniu dnia 4. Maja 1800 roku.

Antoni Hrabia Stadnicki.

Dodatek

Dodatek do Nru. 41. Gazety Południowo-Pruskiej.

z Wiednia d. 10. Maia.

(Zdarzenia wojenne.)

Podług doniesień generała Kray datowanych dnia 2. Maia w Engen, nieprzyjaciel przeprowadził się przez Ren z znaczną potęgą, między Horn i Bissingen, przymusiwszy wojsko Xiążęcia Jozefa Lotaryńskiego do cofnienia się za rzekę Ah.

Końcem uprzątnienia wszelkich obaw względem stanowiska armii austriackiej, a mianowicie względem prawego skrzydła korpusu stojącego w Voralbergii, generał Kray wyprowadził więc armią po wielkim i nieprzerwanym marszu z dotychczasowe go stanowiska, ścigając ją pod Engen, gdzie armia dnia drugiego w samej rzeczy obozem się rozłożyła. Tego samego dnia doniesiono generałowi Kray, iż już 4 wielkie nieprzyjacielskie dywizye stoją na prawym brzegu Renu, między Ah, Hohentwili i Schafhausen. Generał Kray zamyslał więc wzmocnić nazajutrz, generała Nauendorffa całą dywizją, i zlecić mu rekognoskowanie stanowiska i potęgi właściwej nieprzyjaciela, na co oczekujemy dalszych doniesień.

Generał Melas donosi dnia 25. z Sestri di Ponente, iż pod Geną, Sawoną, i Gavi, od ostatnich zdarzeń, nic ważnego nie zaszło: śpiegowie potwierdzają tylko, iż nieprzyjaciel cierpi coraz większy niedostatek żywności. Także generał Elsnitz nie był jeszcze atakowany przez nieprzyjaciela w swoim stanowisku, na gorze St. Giacomo.

Pod czas rozpoczęcia kampanii we Włoszech, Dyrektoryat Liguryjski, porozumiewawszy się z Masseną, wzywał w zwykłych

odezwach Ligurów, aby z wojskami wielkiego narodu przyłożyli się do ostatniej walki przeciw nieprzyjaciółom wolności. Gdy Massena w Genui był otoczonym, odnowił swoją odezwę, dodając, iż Francya nie będzie w przyszłości ciężarem dla Liguryjskiej Rzpltey.

Na wyspie Wight zaszły bardzo krwawe utarczki między angielskim garnizonem i hollenderskimi emigrantami.

Tutejsza gazeta nadworna oprócz wyższych artykułów zawiera jeszcze następujący artykuł z Paryża:

„Jakubini uślowali nie dawno przez swoich przyjaciół wmówić w pierwszego Konsula swoją obawę z przyczyny nadto licznego wykreślenia z listy emigrantów. Buonaparte miał z tego powodu sprzeczkę z Konsulem Cambaceres, i odpowiedział mu: Na co się przyda teraz niesprawiedliwa surowość? Jakim sposobem mogą zagraniczne narody spodziewać się czego dobrego po sprawiedliwości rządu francuzkiego, jeżeliby ten przeciw swym własnym współobywatelom miał być niesprawiedliwym? Zdać mi się, iż Francya znaydowała się dotychczas w stanie Tyrycyków, którzy przy każdym nadspodziewanym zdarzeniu formę swego rządu odmieniali. Lecz ja życzę, aby Francuzi względem emigrantów tak sobie postąpili, iak Tyrycykowie. Gdy zwyciężająca partya żądała u nich wypędzenia natychmiast z miasta partii pokonanej, Onamodenus radził im, aby utrzymali w państwie pewną liczbę pokonanych, dla tej przyczyny, iżby zwyciężająca partya nie rzucała się w przyszłości na swą własną partyą, gdyby jej przeciwników brakowało.”

Podług tej samej gazety nadworney, ieden z dziennikow Paryzkich mowi, co następuje: chociaż nie kłyszemy tak często imienia wolności, iesteśmy teraz iednak daleko wolniejszymi, niż przedtém. Nie trzymają się teraz pozorow republikanckich, nie kłocą się o to, co i iak kto mowi, lecz roztrząsają i uważają, iakie są czynności iego. Francuzi wolą być raczey Republikanami bez przepisow, niż mieć przepisy bez Republikanow. Zgoła zdaie się, iż w Francyi oświeciła rewolucya wyobrażenie prawdziwej i fałszywej wolności, przez gilotynę, przez przykrości woyny o wolność, i przez los nieroztropnych męczennikow wolności.

Doniesienie. Niżey na podpisie wyrażony: w celu ostrzeżenia publiczności i uwiadomienia famii w prowincyach innych chcę mieć wiadomy od wszystkich stanow pożar ogniowy miasta JK. Mci Warty, prowincyi Pruss. Południowych, cyrkułu Wartckiego, którym przez złośliwych ludzi w dniu 3. miesiąca Maia o godz nie 5. po południu dotknięte zostało; utraciwszy ozdoby religii dom Boski, domow mieszkalnych 76, folwarkow 8. Lud nędzny, wyrzuty z majątku krwawo wypracowanego, zostawiony losowi, i bez sposobu utrzymania życia żalosnemi głosy miękczył niebo; aby mu z cnotliwych dobroczyńców zaręczyło opiekę, i nieomylił się na swej nadziei w Opatrzności Boga, bo z najcnotliwszych osób dobrani obywatele, natychmiast piękną ludzkości wymierzyli ofiarę; w rzędzie których: Najprzewielebniejszy w Bogu JX. Bonawentura Gołębowski Ex-Minister, i Gwardyan konwentu Wartckiego, który przewyższające wszelki opis z swym zgromadzeniem na ratunek palących się domow okazując dowody; przydał do tego wspaniała dobroczynności ofiarę; gdy z Elemozyny obfitą nędznemu ludowi wymierzywszy daninę, ciągle aż dotąd tułące się pod mury konwentu wspomaga sieroty. Po nim, W. W. Tarnowski Komornikowstwo, którzy z dzieścię fur różnemi produktami naładowanych: 5 miastu Sieradzu, 5 Warcie ofiarowali; podobną ofiarą przyspieszyli W. W. Podczasy, Chorążtwo Cieleccy, Podczastwo Kosłowsy, Mo-

rawscy, Jabłkowski, Dobkowie, Chrzanowski, Grądzka, Stanisławscy, Czaplińscy, Pawłowski, Kiedrzyński. A nayszczegolniey W. W. Czyżewscy Chorążtwo dobr Maszewa dziedzice; którzy przybywszy oglądać gruzy miasta, i tułające się po polach sieroty, zmiekczeni płaczem nędznego ludu, do naytkliwszego ubolewania, które im cnotliwe wyciskało serce, sama W. Chorążyna pięknych przymiotow Dama, nieoceniony okazała heroizm, gdy kosztowny ubior zdbiwszy iey ciało z siebie zdeymując, nędzne i odarte pokrywała sieroty. Ta litość okazana nad nieszczęśliwemi obywatelami miasta Warty, mniemam, iż ma prawo od publiczności odbierać uwielbienie; a od tych, którym się stała użyteczną, pamiętny szacunek wdzięczności i sławy.

Tomasz Gustowski,
obywatel miasta tego.

Obwieszczenie. Zakazujące wprowadzenia sylwestru: Podług doniesienia dyrekcyi Berlińskiej ziawił się w handlu od niedawnego czasu nowy towar sylwester nazwany, który powierzchownie bardzo iest podobny do prawdziwej koszenilli, od ktorey tylko różni się przez następujące poznaki: 1) Kawaleczki onego wielkości ziarna przencicznego mają formę poczęstecy nie regularną, poczęstecy podwoynego kręgu. 2) Kolor ich zewnątrz i wewnątrz iest szpetnie czerwony. 3) Nie mają smaku i nie farbują śliny. 4) Posypawszy ie na żarzące się węgle, wydaia słaby zapach krochmalu spalonego, po wypaleniu ich zostaje się biała ziemia. Podług wszelkiego podobieństwa używają tego materyalu do fałszowania koszenilli prawdziwej, ponieważ właściciel tego wprowadzonego materyalu niemógł dać dokładnego zainformowania o nieszkodliwym używaniu onego i podług proby przez deputacyą techniczną Collegii rękodziel uczynionej za farbę używany być nie może. Nayaśniejszy Krol Jmć Pruski Pan nasz naymilszyszy raczył łaskawie przez rozkaz gabinetowy dnia 1. r. m. wydany, zakazać wprowadzenie tego materyalu przez wyżej opisane poznaki od prawdziwej koszenilli różniącego się, do wszystkich prowincyow JK. Mci pod karą konfiskaty wprowadzonego tego materyalu i pod karą pięćdziesiąt talerow sło za każde przestąpienie tego zakazu: zalecono też iuz wszystkim dyrekcyom akcyzy cła, żeby tego materyalu odtąd w prowadzać

nie dozwalały, które to postanowienie podaie się publiczności niniejszym obwieszczeniem do powszechney wiadomości i do przyzwoitego obserwowania. Dan w Poznaniu dnia 29. Kwietnia roku 1800.

Kamera Wojskowo - Ekonomiczna JK. Mci
Prusl - Południowych.

*Obwieszczenie, Ponieważ Najjaśniejszy Król
Jmć Pruski Pan nasz najmiłościwszy na dalszą pro-
pozycyą niżej podpisaney kamery woylkowo-eko-
nomiczney approbować raczył, żeby z miast de-
partamentu tutejszego w obwieszczeniu dnia 28.
Grudnia roku przeszłego wydanym, wyrażonych,
dla powiększenia handlu zbożowego, tymczaso-
wie tylko następujące miasta, to jest: Skwierzyna,
Szrym, Wschowa, Nieszawa, Włocławek, Py-
zdry i Poznań do urządzania targow zbożowych
wyznaczone były, przeto podał się to publiczno-
ści handlem się bawiący flosownie do owego
obwieszczenia do powszechney wiadomości, do-
dając ieszcze, iż spichrze do tego potrzebne nie
mają być budowane w miastach sanych, ciasno
zabudowanych, lecz tak dla bezpieczeństwa od ognia,
jako też dla łatwiejszego przywozu i wywozu zbo-
ża na handel, nie daleko od wody na otwartym
miejscu, - które oraz za targowisko zbożowe słu-
żyć może. Nie potrzeba wreszcie osobnych kon-
sensow do handlowania zbożem, jako miejskiego
procedury każdemu wolnego. W Poznaniu dnia
29. Kwietnia roku 1800.*

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruss-Południowych.

Doniesienie. Kamera niżej podpisana JK. Mci woytkowo-ekonomiczna dowiedziała się z ukontentowaniem, iż Amtman Hoffmann w długiej Gali i administrator Szmidt w Sobiakowie w wydziale Krobkskim dystyngowali się od innych ohywateli tego wydziału przez obsadzenie dróg pieknymi wierzbami. Oświadczając to ukontentowanie tymże Hoffmanowi i Szmittowi publicznie, ma także kamera JK. Mci to zaufanie do nich iż innych przez chwalebny swoy przykład do podobnych powszechnie użytecznych urządzeń zachęcać nie przestaną. Dan w Poznaniu dnia 29. Kwietnia roku 1800.

**Kamera Woykowo - Ekonomiczna JK. Mci
Pruss-Południowych.**

Obwieszczenie. Dowiedziawszy się, iż przez nieostrożne używanie wewnętrzne ciemierzcy białej, ludzie życia pozbawieni zostali, wydana jest dyspozycja do wszystkich aptekow krajow Pruskich, żeby pod karą fiskalną względem zachowywania i wydawania oney też same przepisy zachowywali, które w Edykcie medycylnym dnia 27. Września roku 1725 wydanym w ogólności względem truciźny i innych środków gwałtowny skutek sprawujących, umieszczone są. Zalecono oraz tymże aptekarzom, żeby tego korzenia ciemierzcy nigdy inaczej niewydawali, tylko za receptami aprobowanych doktorow, a w tenczas kiedy do powierzchowney kuracyi bydła jest potrzebna, za atestami wiary godnemi tak iak względem truciźny dziedzicom dobr, które zachowywane bydź mają, a to ekonomom, dzierzawcom, dyspozytorom, wieźom, justycyaryuszom i innym osobom do tego się kwalifikującym. W tych zaświadczeniach wyrażone bydź musi, do czego użyta bydź ma. Podaie się więc to wszystko publiczności do wiadomości i do przywoitego obserwowania. W Poznaniu dnia 29. Kwietnia roku 1800.

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruff. Południowych.

Avertissement. Kamienica na ulicy Wrocławskiej pod Numerem 302 sytuowana z słayniami browarem i w nim stawkami znajdującemi się, iest do sprzedania, lub do puszczenia w dzierzwę, ktoby sobie życzył tę kamienicę kupić, lub arrendować, niechay się zgłosi do mieszkającego w kamienicy pod Numerem 105 na ulicy długiej na pierwszym piętrze, a tam zupełną powzięmie informacyą o iey cenie sprzedaży, lub dzierzwawy.

Aukcyę. Na rozkaz Prześwieťney Regencyi Ka-
liſkiey mają pozostałe po ś. p. Jmć xięǳu Matiaszu
Makulińskim, rzeczy więcey dającemu być
sprzedane. Ktoby miał ochotę takowe rzeczy za
gotowe pieniądze kupić, upraszany zoſtać, aby na
dzień 3. Julii t. r. do Tułiszkowa na tę aukcyę
przyjechał. W Koninie dnia 3. Maja roku 1800.

Vigore Commissionis.
Küntzel, sędzia kreysowy.

List gończy. Ponieważ względem kradzieży u żyda kupca Rafała Jakuba w Inowrocławiu dnia 29. Kwietnia popełnionej, aresztowani żydzi Leib

Kries et Consortes żyda tutejszego Salomona Blechnera pryncypatem teyże kradzieży bydź wyznali, tenż za przed aresztowaniem iego potajemnie uciekł; tak tym samym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby tego Salomona Blechnera, który wzrostu małego 35 aż do 40 lat mający, czarnych włosów, wielkiey brody, i po Małopolskiemu mowi, bardzo białe zęby mający, że go dla tego naybardziej poznać można, gdy przy mowieniu zęby bardzo pokazuje, skoro dostrzeżonym zostanie, zaaresztowały, i tu za powroceniem kosztów do nas odeślały. W Gnieźnie dnia 14. Maia roku 1800.

Burmistrz i sąd.

List gończy. Ponieważ o kradzież u kupca żyda Rafała Jakuba w Inowrocławiu dnia 29. Kwietnia popełnioną, zaaresztowani żydzi Leib Kries et Consortes zeznali, że żyd Isaak Hirsch, który tutaj gorzelnia arenduje, i zięć iego Hirsch Schmul także z Gniezna te kradzione rzeczy nie tylko zataili, nawet choć wiedząc o tym, kupili, i po części właścicielowi już oddawali, ale przed aresztowaniem ich potajemnie ztąd uciekli; zatym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby tego Isaaka Hirscha, który średniey i krępey sytuacji, blisko 36 lat mający, czarnych włosów, i małej brody, iako też zięcia iego Hirscha Schmula nie zbyt małego wzrostu, 26 lat mający, szarych włosów, ale bez brody, skoro dostrzeżonymi zostaną zaaresztowały, i na nasze koszta do nas odeślały. W Gnieźnie dnia 16. Maia roku 1800.

Burmistrz i sąd.

Do sprzedania. Na żądanie konsyliarza kryminalnego Beyera, iako kuratora procesu likwidacyi sukcesyi po Urodz. Bogusławie Boianowskim, przez tuteyszą krolewską Południowo-Pruską Regencyą należącą niegdyś do sukcesorów Urodz. Boianowskiego, a przez konsyliarza wojennego i

ekonomicznego Brudzewskiego, przez więcej datność nabyta wieś szlachecka Przytocznia cum attinentiis, z wsiami Zychlifier, Dembonice i Zorga w dystrykcie Poznańskim, a w powiecie Międzyrzyckim leżąca, i która razem podług spisanej w roku 1797 sądowney taksy po 5 od sta, w summie 143092 tal. 9 dobr. groszy, otaksowaną została powtorney subhastacyi podlega. Przeto zapożyczają się ninieyszem pismem, ci wszyscy, którzy wieś tę podług iey własności posiadać zdolni, i zapłacić ją są w stanie, aby na przypadających na dzień 30. Sierpnia, i. Decembra cur. i 4. Marca 1801 przed mianowanym do tego deputatem naszym regencyinym konsyliarzem Szwarem terminach licitacyi, i których 3ci i ostatni zawitym jest, na tuteyszey Regencyi stawili się, co każdy z nich ma dać wolą, podali, a ten, który na ostatnim terminie, iako więcej dający znaydzie się, spodziewać się ma, że przyderzenie tey wsi cum attinentiis, jeżeli insze prawne iakie okoliczności czego innego wymagać nie będą, natychmiast nastąpi, a na inne iakie po tém terminie zasze wyższe ofiary, żadnego niebędzie się miało względu. Nakoniec mający ochotę kupna dowiedzieć się mogą o warunkach, pod ktorými przyderzenie wojennemu i ekonomicznemu konsyliarzowi Brudzewskiemu nastąpiło, z przyłączonego do patentu subhastationis, w kopii widymowanej adjudicatorum dnia 27. Lipca 1799, i z ktorých to pierwszych jeden exemplarz na naszey tuteyszey Regencyi, drugi w Regencyi Wrocławskiej, a trzeci u magistratu w Frankfurcie nad Odrą przybity jest, także mogą się mający ochotę kupna przyzrzec w takcie w registraturze tuteyszey Regencyi każdego dnia. Wszystkim zaś interessantom, ktorzy w osobistym stawieniu się na terminie licitacyi przeszkodę mają, i ktorzy tu nie mają zności, proponują się Justyc rath Meltzer, konsyliarze kryminalni Gebhard, Küntzel, i naywyższy konsyliarz akcyzy Rothe, z ktorých do jednego udać się i iego plenipotencyą opatrzyć mogą. Dan w Poznaniu dnia 7. Kwietnia roku 1800.

Drukował Dekker i Kompania w Poznaniu.